



ŚWIETLICA PROONUJE !!!!



Poniedziałek 4.05.2020

Witamy po świątecznej przerwie!!!! Odpoczęliście? Mamy nadzieję, że tak. Drodzy Rodzice i Kochane Dzieci przed Wami kolejny tydzień zabawy i nauki. Dziękujemy za korzystanie z naszych propozycji. Zajęcia proponowane przez nas są dobrowolne, można korzystać z nich w wolnym czasie. Dziś obchodzimy Święto Strażaka i z tej okazji przybliżymy Wam kim jest strażak.

STARTUJEMY !!!!!!!!!!!!!

Jesteście gotowi?

DZIEŃ STRAŻAKA

Dzień Strażaka, to międzynarodowe święto strażaków obchodzone 4 maja. Dzień Strażaka obchodzony jest jako święto zawodowe w Polsce od 2003 roku. Świętuje w tym dniu zarówno Państwowa, jak i Ochotnicza Straż Pożarna. W roku 2020 będą to nietypowe obchody. Strażacy walczą przeciwko suszy z płonącymi lasami i łąkami, dlatego my również powinniśmy złożyć im życzenia.

Witajcie w poniedziałek !!!

PROPOZYCJE NA DZIŚ



Zgaduj zgadula



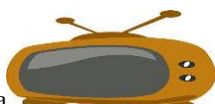
Plastycznie



Ciekawostki



Coś dla ruchu

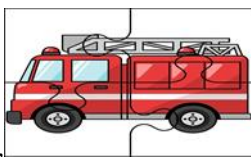


Coś do pooglądania

Ciekawe czy zgadniecie o kim mowa??



Pędzą na alarm czerwonym samochodem,



śpieszą się do pomp i węży.

Potrzebują wody, wchodzą do domu po drabinie

pracują, ratują aż niebezpieczeństwo minie.

Przedstawimy Wam ciężką pracę strażaków.



CIĘŻKA PRACA STRAŻAKA!



STRAŻACY PRZED E WSZYSTKIM GASZĄ POŻARY



STRAŻACY POMAGAJĄ PODCZAS WYPADKÓW DROGOWYCH



STRAŻACY POMAGAJĄ PODCZAS POWODZI



STRAŻACY POMAGAJĄ PODCZAS KATASTROF BUDOWLANYCH



STRAŻACY POMAGAJĄ ZWIERZĘTOM



Co trzeba powiedzieć dzwoniąc do straży pożarnej, aby zgłosić zdarzenie ?



112 LUB 998

1. Jakie zdarzenie zgłaszamy .

2. Dokładny adres zdarzenia .

3. Swoje imię i nazwisko .

4. Swoją numer telefonu .

Pamiętaj o zachowaniu ostrożności i o swoim bezpieczeństwie .

Przypominamy !

Numer alarmowy :

112

Straż pożarna :

998



Zapraszamy Was abyście obejrzeli krótkie filmiki edukacyjne.

<https://www.youtube.com/watch?v=OXKCeYIGGU5>

Co zrobić w przypadku wystąpienia pożaru w domu lub w szkole?

<https://www.youtube.com/watch?v=pI7psA5FpW8>

Znaki ewakuacyjne, podręczny sprzęt gaśniczy oraz bezpieczna i praktyczna ewakuacja



Strażak i atrybuty strażackie

STRAŻAK



GAŚNICA



DRABINA



KASK



KOMBINEZON



RĘKAWICE



BUTY



Wąż strażacki

BUDYNEK STRAŻY



POŻARNEJ

WÓZ STRAŻACKI



Coś do poczytania



Usiądźcie wygodnie i wysłuchajcie wiersza W. Broniewskiego „Pożar”. Poproście kogoś starszego aby Wam przeczytał wiersz.

Gwałtu, rety! Dom się pali!

Już strażacy przyjechali.

Prędko wleźli po drabinie

i stanęli przy kominie.

Polewają sikawkami
ogień, który jest pod nami.
Dym i ogień bucha z dachu,
ale strażak nie zna strachu,
choć gorąco mu okropnie,
wszedł na górę, już jest w oknie
i ratuje dzieci z ognia,
Tak strażacy robią co dnia.



Coś dla ruchu

<https://www.youtube.com/watch?v=yv0YdFZHmgM>

Śpiewające Brzdące - Pali się! - Piosenki dla dzieci

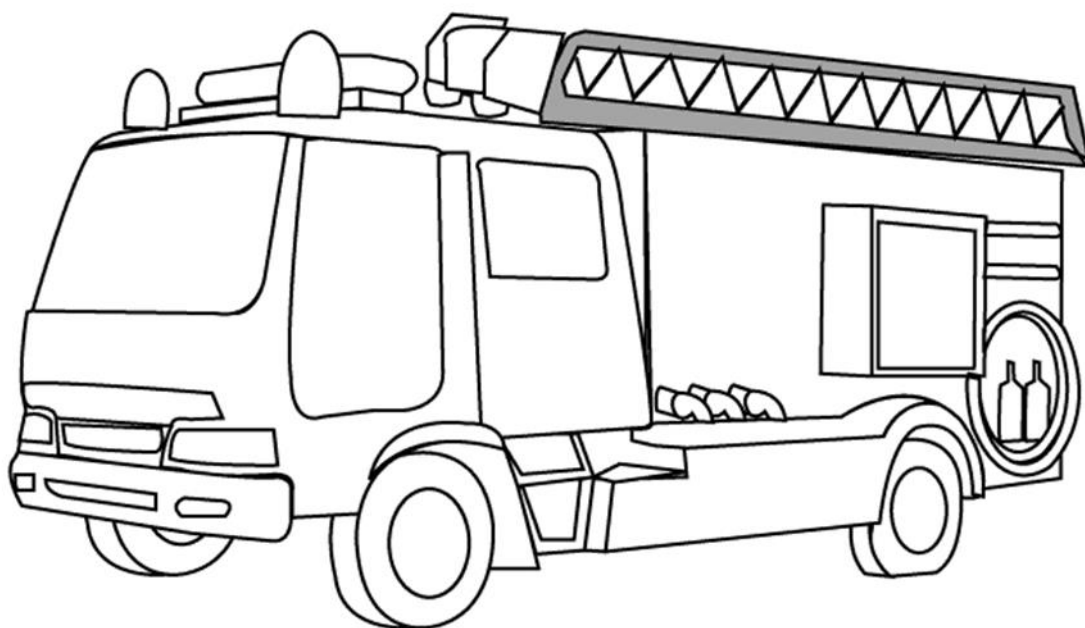
<https://www.youtube.com/watch?v=jXF3Wba--Uo>

STRAŻACY BOHATERZY | Urwisowo - piosenki dla dzieci



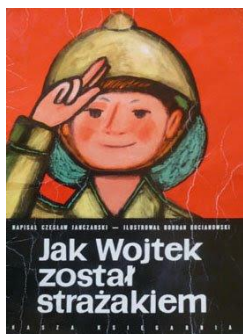
Plastycznie

Proponujemy Wam abyście wydrukowali wóz strażacki i pokolorowali. Dla chętnych możecie taki wóz sami narysować i papierem kolorowym i wykleić. Wierzymy w Waszą kreatywność. Dla chętnych dzieci możecie wykonać ilustrację do przeczytanego wiersza.



Dla chętnych uczniów do poczytania „Jak Wojtek został strażakiem”

JAK WOJTEK ZOSTAŁ STRAŻAKIEM



Lasem, łąką, polem
Biegną kręte dróżki.
Zawiodą nas one
do wsi Kozie Różki.

Ta wioska od dawna
w okolicy słynie
ze straży pożarnej
najdzielniejszej w gminie.

Mają tu strażacy
samochód czerwony.
Na szerokich kołach
Czarne lśnią opony.

Mają sprzęt strażacki,
bogaty, nie skąpy:
drabiny, gaśnice,
sikawki i pompy.

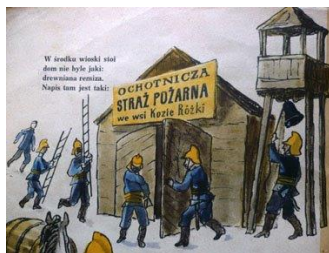
Wszystko zawsze działa
Sprawnie jak należy.
A strażacy tutaj –
To sam kwiat młodzieży.

Zgrabni, silni, młodzi,
Opaleni chłopcy.
Dumni są z nich swoi,
A chwałą ich obcy.

Każdy z nich ma mundur,
Toporek ze stali
I hełm, w którym słońce
Złotą świeczkę pali.

W środku wioski stoi
dom nie byle jaki –
strażacka remiza.
Napis tam jest taki:

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA
we wsi KOZIE RÓŻKI



Bije dzwon na alarm.
Już śpieszą strażacy –
Czasem w nocy - ze snu
Czasem w dzień – od pracy.

W strażackiej remizie
Wieczorem w sobotę lśni klarnet srebrzysty,
Puzony lśnią złote.
I talerz o talerz
Uderza zniénacka.

Nie lubi próżnować
Orkiestra strażacka.

Tuż, tuż przy orkiestrze
Siadł Wojtek na ławie.
Przygląda się bacznie
strażackiej zabawie.

Hej, strażacy ochotnicy,
znani w całej okolicy!
Oto mały Wojtek marzy,
żeby z wami służyć w straży:

Chciałbym gasić z wami ogień,
Nieść ratunek, nie znać trwogi...

Myśli o tym w dzień, a nocą
Śni o hełmach, co się złocą.
Poradzili więc Wojtkowi weseli strażacy,
Żeby poszedł do kowala.
Kowal Bonifacy
Jest tu komendantem
Strażackiej drużyny.
Serce złote, dusza szczerą,
Chociaż groźny z miny...

Kowal wąsa kręci:

Cenię twoje chęci!

Palec wzniosł do góry,
Patrzy na chłopaka:

Jeszcze mi za mały
Smyku na strażaka.

Rusza kowal wąsem,
A wąs miał jak wiecha.

Będziesz w straży,
Gdy się z Wojtka
Przemienisz w Wojciecha!

Wraca Wojtek do domu...

Gdy zasypia tak myśli:

Niech mi w nocy się przyśni
Wóz strażacki
I jeszcze, że gram pięknie w orkiestrze

Poszli w pole starsi, młodzież
Wojtek został sam w ogrodzie.
Wtem – zagrzmiało niedaleko.
Okolicą
echo dudni.
Będzie burza
przed południem!
Błyskawice tną jak baty,
Aż drżą szyby w oknach chaty.

Wtem: huk!
Czy to świat się wali
Pożar! Pożar!
Dom się pali!
Echo grzmotem odpowiada.
Piorun trafił w dom sąsiada!...

Już ogień na strzechę
wdziera się zdradziecko.
Naraz słyszy Wojtek:
W izbie płacze dziecko.

To w płonącym domu
w łóżeczku z wikliny
obudził się Henio,
sąsiedowy synek.
Ani jednej chwili
Nie ma do stracenia!
Brzdęk! Wybita szyba.
Wyniósł Wojtek Henia.

Trzeszczą suche belki,
Pułap w izbie płonie.
Teraz do remizy!
Wojtek jest przy dzwonie!
Bim-bam! Na ratunek!
Bije dzwon na alarm.
Żniwiarze głos dzwonu usłyszeli z dala.

Już biegną strażacy.
Przerwana robota.
Samochód z remizy
wyskoczył przez wrota.
I warczy i pędzi,
Aż pył bije w oczy.
A Wojtek wciąż dzwoni:

Ratunku! Pomocy!

Pożar ugaszony.
Dzielni są strażacy!

Kto dzwonił na alarm?
Pyta Bonifacy.
I pytają ludzie:

Kto małego Henia
Wyniósł w czasie burzy
Z dymu i płomienia?

To Wojtek! To Wojtek!

Ktoś nagle zawołał
Otoczyli ludzie Wojtusia dokoła.
Ściskają mu ręce,
Wołają:

Niech żyje!!!

Serduszko Wojtusia radośnie dziś bije...

Ujrzał Wojtek z dala
Sam komendant straży.
Podchodzi do chłopca
Z uśmiechem na twarzy.
Ściska dłoń, wąs gładzi.
A wąs miał jak wiecha.

Czyn ten ciebie Wojtku,
Przemienił w Wojciecha.

Niech się wszyscy wkoło
Dowiedzą dziś o tym:
Czeka cię nagroda,
Hełm strażacki, złoty.

Będziesz Wojtku służył
W ochotniczej straży
I pojedziesz z nami,
Gdy pożar się zdarzy.

Wraca Wojtek do domu.
Idzie dróżką znajomą.
Jest wesoły, szczęśliwy:

Strażak ze mnie prawdziwy!

Spójrzcie: pędzi drogą
Straży oddział chwacki.
Wojtek jedzie pierwszy,
Gra sygnał strażacki.

Pędzi straż pożarna
Przez drogi i dróżki.
Wybiegają z domów
całe Kozie Różki.
Wojtek – strażak siedzi
tuż przy Bonifacym.

Patrzcie, patrzcie, ludzie,
To nasi strażacy!
Śpieszą na ratunek.
Uciekajmy z drogi!
Niech żyją strażacy,
Co nie znają trwogi!!!

To już wszystko na dziś

Do zobaczenia jutro



Ilustracje, Źródło: Internet.

STRAŻ POŻARNA 998
NUMER ALARMOWY 112